Nro 24
D. 25. Stycznia.
PIĄTEK.
ROK 1828.

# KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

*Zwycięztwo pod Byczyną* 1588.

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dawni Koledzy i Przyiaciele ś. p. WJP. Florjana *Kąsinowskiego* b. Szefa Wydziału w Kom: Rządo: Wojny, Kawalera Orderu S. *Stanisława* III klassy, zmarłego d. 22 b. m. oddaiąc ostatnią Chrześcjańską posługę, w licznym orszaku odprowadzili zwłoki iego, wczoraj, na Smętarz Powązkowski.

Dnia 9 b. m. zeszła z tego świata ś. p. JPanna Marjanna *Torri*. Rzadkie przymioty serca i liczne cnoty w iej osobie połączone, zjednały iej licznych przyiaciół, którzy nigdy nie będą mogli dostatecznie odżałować tej dotkliwej i zawczesnej dla nich straty.

Za 100 zł: w List: Zast: bez 3ch kuponów, Kubiałych. Przedaiący żądaią zł: 82 gr: 15. Kupuiący ofiaruią zł: 82 gr: 7 i pół. Istotnie nic nie przedano.

Onegdaj wieczorem, w Possesji przy ulicy *Hożej*, za nadto włożono drzewa do pieca, który pękł, a płomień na dach wybuchnął. Spieszny ratunek ocalił sąsiedzkie domy od pożaru. Również gorliwy ratunek, za onegdaj niedopuścił rozszerzyć się pożarowi, wszczętemu na *Czystem*.

*Artykuł nadesłany*. — Wygoda z mienia *Lodowni* na wsi, iest w lecie dla konserwacji mięsiwa różnego i trunków tak przyiemna i pożyteczna, iż prawdziwie dziwić się trzeba, dla czego u nas, gdzie tak łatwo lodów w zimie przysposobić można, rzadko znajdzie gdzie na wsiach, właściciela maiącego lodownią; przyczyny tego domyślić się należy, w trudności i kosztowności dotychczasowego sposobu stawiania lodowni; gdy atoli teraz słyszeć mi się dało, iż zmnieyszym i łatwym nawet kosztem Lodownią mieć można, upraszą się, amatorów, aby przez pismo *Kurjera Warsza:* raczyli ogłosić dla pożytku i dobra właścicieli wiejskich, najtańszy i najlepiej celowi swemu odpowiadaiący sposób stawiania na wsiach w każdej pozycji gruntu lodowni, w której tak wiktuały od zepsucia, iako i trunki w chłodzie utrzymywać i zabespieczyć można. — *T. W.* Obywa: Wdztwa Kalis:

Nowy Polonez i 2 Mazury grane na Resursach Kupieckich, skomponowane przez T. *Jabłońskiego* i P. *Puchalskiego*, ułożone na Pjanoforte, wyszły świeżo z pod prassy w składzie muzyki *Klukowskiego*. Cena zł: 1 gr: 15.

Dziś zimna stopni 11.

*Z Petersburga 29 Grudnia v. s. (Z D. P.)*

W pierwsze święto Bożego Narodzenia, iako w dzień pamiątki pokonania nieprzyiaciół Rossji w r. 1812, odbyła się świetna parada, rozmaitych oddziałów Gwardji, na której szczególniej znajdowali się wojskowi ozdobieni medalami r. 1812 i *wzięcia Paryża*. N. PAN, Jego Dostojna RODZINA i Królewicz Pruski WILHELM, znajdowali się w czasie tej uroczystości. — J. C. M. Wielki Xiąże NASTĘPCA TRONU, przesłał reskrypt w uprzejmych wyrazach, Jenerałowi *Kutejnikow*, dziękuiąc za okazane dowody radości woyska *Dońskiego*, z mianowania W. Xcia Atamanem Kozaków. — N. PAN, ra-

czył Jenerał-Por: Hr: *Witta* udarować kosztowną tabakierą ozdobioną wizerunkiem MONARCHY, w dowód zadowolnienia z Administracji tegoż Jenerała w osadach wojskowych. — Na przełożenie J. C. M. Wielkiego Xięcia CESARZEWICZA, mianowani Kawalerami Orderu Sgo *Włodzimierza* IV klassy, obecni w *Warszawie*, Kapitan *Jgnatjew*, tudzież z Kommissji Prowjanckiej Urzędnicy klassy 7, *Wołkowników* i *Fawicki*; zaś Orderu S. *Anny* II Klassy, Urzędnicy w Kom: Komisorja: *Jefimow* i *Gawryłow*; tegoż Orderu klassy III, z tejże Kommissji, *Gorin*, *Sawlukow*, *Kurkliński*, *Zakorzewski* i *Towstonog*.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

*Osagowie* byli niedawno w *Gandawie* na publicznej uczcie, na której znajdowało się 95 osób. Jeden z obecnych gości wniósł toast za zdrowie *Osagow* oświadczaiąc im, iż ma nadzieie że oznajmią swoim współrodakom, iak szczerze zostali przyieci w *Europie*. Na co ieden z tych dzikich odpowiedział z czułością: Piię za wasze zdrowie, niechaj wielki duch sprawdzi to dobro którego wam życzę, nasze serca rosną na lewej stronie iak i wasze nosicie! — Liczba kupców przybywaiących do *Lipska* na następny Jarmark, zdaie się iż będzie mniejsza iak wczasie ostatniego Jarmarku zimowego, gdyż dotąd o wynaięcie mieszkań dla kupców nie bardzo się pytaią. Według ostatniego wyrachowania znajduie się teraz w *Lipsku* w mieście i na przedmieściach 30,000 mieszkańców. — Sławny kompozytor *Boieldje* którego nadwątlony stan zdrowia przymusił na nieiakiś czas opuścić *Paryż* i mieszkać na wsi, prosił o uwolnienie z urzędu iako Professor szkoły muzycznej, co otrzymał. — Niedawno z portu *Barcelony* wypłynęły cztery okręty transportowe, eskortowane przez korwetę woienną; na tych okrętach znajdowało się 293 osób przeznaczonych do rozmaitych zakładów, które Hispanja posiada w *Afryce*. Ci wygnańcy byli obwinieni o spiski buntownicze, i wszyscy zasłużyli na karę śmierci. — Dnia 27 i 28 z.m. zgromadziła się Rada *Kastylijska* dla naradzenia się nad proiektem *Amnestji*, po żywych sporach rozejść się musiała, gdyż kilku członków tej Rady i Koregidor Madrytu nebyli obecni. Nazaiutrz radzono powtórnie i nakoniec większością kilku głosów proiekt amnestji został utrzymany. To postanowienie rady Kastylskiej posłano niezwłocznie do *Barcelony*. Utrzymuią, że Król Hiszpański przeszle takowe ieszcze radzie stanu, która także ma dać swoie zdanie. Zapewne ieszcze zajdą trudności względem utrzymania amnestji. Minister *Kolomardo* zmienił, od czasu pobytu swego w *Barcelonie*, swój system polityczny; on to radził Królowi powszechną amnestją, oświadczaiąc, iż gdyby rada Kastylska i rada stanu na nią zezwolić nie chciały, nakłoni Monarchę żeby ten akt iako wszechwładny w swoiem państwie sam potwierdzić raczył. — W *Rzymie* d. 1 b. m. zakończył życie sławny Astronom i były dyrektor tamecznego obserwatorjum X: Józef *Kalandrelli* maiąc lat 79. — Donoszą z *Stambułu*, że w tej stolicy wszyscy Turcy uzbraiaią się i są w pogotowiu do boiu. Dowódcy pospolitego ruszenia w *Rumelji*, przybyli do *Stambułu*, każdy z rozkazu Sułtana dostał futro honorowe. Dnia 11 z. m. odbyła się u *Muftego* wielka rada, po której ukończeniu wysłano wielu Tatarów do twierdz rozmaitych. Młodzi Turcy różnego stanu, ćwiczą się codziennie w robieniu bronią na sposób europejski. Mieszkańcy *Stambułu* okazuią teraz przywiązanie do Sułtana. Ponowiono rozkaz, aby obywatele stolicy okazywali najwieksze uszanowanie dla pozostałych Posłów Europejskich i ich urzę-

dników. Wydany firman Sułtana nakazuie wszystkim korpusom regularnego wojska, żeby Chrześciańscy officerowie, lekarze, urzędnicy, i t. p. odbywali bez przeszkody swoie nabożeństwo według zasad religji Chrześcjańskiej. W tym celu wystawiono w koszarach w *Stambule* i *Adryanopolu* Kaplice, w których co niedziela odprawiać się będzie nabożeństwo przez Duchownych Chrześcjańskich. — Według najnowszych wiadomości z *Korfu*, Lord *Kochran* blokuie teraz port *Nowaryno* i wstrzymuie wszelki dowóz do tej twierdzy. *Jbrahim* Basza zostaie ciągle w *Modonie*. — Donoszą z Hiszpanji, że wydano rozkaz do wojska, stoiącego w *Katalonji*, iż nie iest więcej potrzebne do ścigania buntowników w tej prowincji, przeto większą część rozpuszczono, a linjowe pułki przeznaczono do czynienia służby garnizonowej w całem Królestwie. Gdy iednak w krótce nowe ukazały się bandy buntownicze w Katalonji, przeto odwołano pomieniony rozkaz i użyto toż wojsko na nowo do ścigania ukazuiących się buntowników.

Na ostatnie Sejmiki, do iednego z okręgów we Francji, przybył Rolnik maiący prawo głosowania, miał na sobie ubiór taki w iakim pracuie gdy iest w polu, a gdy przyszła na niego kolej podpisu, oświadczył że pisać nie umie. Gdy zaś przyszło do wotowania na Deputowanego, odezwał się: »Chleb nam iest najpotrzebniejszym, a że teraz za niego dosyć drogo trzeba płacić, przeto mój głos daię aby Pan *Dupin* wybranym został» (*du Pain* chleb w ięzyku francu:), poczem wszyscy najchętniej dawali wota za Panem *Dupin* i ten Deputowanym wybranym został. Pan *Dupin* iest znanym Autorem (są iego niektóre dzieła w ięzyku Polskim. ) — Gazeta Angielska *Times* nie traci ieszcze nadziei aby iuż nie było można odwrócić wojny od Europy, pomimo wyiazdu Posłów z *Stambułu* i przytacza następuiące uwagi: »Jlekroć przychodziło traktować z Muzułmanami okazywali zawsze trudności i używali zwłoki, przedstawień, opierali się aż do ostatniej chwili, w nadziei że przeciwnicy, tak iak oni, nie maią ułożonego wprzód planu, że nie trzymaią się dojrzale obranej drogi w zapewnieniu sobie przyszłych korzyści i ustąpień koniecznych z strony przeciwnej; ale że usiłuią tylko korzystać z moralnej słabości drugich rządów, gotowi sami do ulegań, skoro przekonaią się iż nie potrafią tamtych oszukać albo zastraszyć. Postępuiąc wedle tych zasad, częstokroć Turcy cofnęli nieodwrotną iuż prawie wojnę, przychylaiąc się do wszelkich żądań; a pośpiech z iakim ofiarowali swoią uległość mógł tylko być porównanym z nieugiętością okazywaną aż do tej chwili. Nie możemy więc przewidywać skutku przełożeń Internuncju: *Austrjackiego*. Jeżeli tylko gniew Portą niemiota, oddalenie się Posłów tych właśnie mocarstw które iuż dały iej dosyć gorzką naukę, może, zaiste przyczynić się do ułagodzenia iej niechęci, do przygotowania iej aby spokojniej chciała usłuchać rad zdrowych i wolnych od wpływu namiętności. Ma ieszcze czas odwołania nieprzyiacielskich swoich oświadczeń; i, nie myśląc bynajmniej przepowiedać przyszłości, niedziwilibyśmy się w cale gdyby Minister *Austrjacki* upoważnionym został od Porty do powetowania tego wszystkiego w czem kolwiek mogła była obrazić politykę Mocarstw sprzymierzonych.»

## *DONIESIENIA.*

***Urząd Municypalny M. S. Warszawy.***

Stosownie do przepisów Lombardowi Miasta Stołecznego Warszawy służących podaie do wiadomości publicznej a mianowicie osób interessowanych: 1mo) Że Licytacja na fanty w rzeczonym Jnstytucie zastawione iako to: na srebra różnego gatunku i kształtu, Sygnety, Brylanty, Perly, Zegarki, Suknie, Bieliznę stołową i wszelkiego rodzaiu precjoza, których

Właściciele w oznaczonym czasie wykupić lub prolongować zaniedbali rozpocznie się w dniu 3 Marca r. b. i aż do czasu zupełnego onych wyprzedania codziennie od godziny 8 zrana do 1szej z południa w zwykłym lokalu Lombardowym w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej położonym odbywać się będzie, życzący więc sobie nabyć rzeczonych przedmiotów, zechcą się zgłosić w miejscu i czasie wyżej wyrażonym. 2do) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów pod Licytacją podpadających do dnia 25 Lutego r. b. oznaczonym został, dla tego więc Interessanci a mianowicie Właściciele takowych przed upłynieniem powyższego terminu do Kassy Lombardu zgłosić się i fanty wykupić lub prolongować powinny. 3tio) Że ci wszyscy którzy zaniedbawszy dotąd wykupna lub prolongowania fantów swoich w czasie przyzwoitym tyle jeszcze na własny interess oboiętnemi będą, że zaniedbaią korzystać z czasu wyżej oznaczonego do wykupienia albo zaprolongowania zastawionego, a mianowicie który takowego wykupna lub prolongacji przed dniem 25 Lutego r. b. niedopełnią, sami tylko sobie będą musieli przypisać winę gdy po upłynieniu tego ostatecznego terminu pomienione fanty przedane zostaną. 4to) Ażeby się nikt z osób interessowanych niewiadomością o niniejszym obwieszczeniu wymawiać w czasie niemógł, takowe przez pisma publiczne tutejsze iako to: Gazetę Warszawską, Korrespondenta, Monitora i Kurjera Warszawskiego tudzież Gazetę Polską trzykrotnie do wiadomości powszechnej podane, niemniej przez wywieszenie drukowanych exemplarzy onego w miejscach publicznych i obwołanie przy trąbie ogłoszonem zostanie. Warszawa dnia 19 Lipca 1827 roku. — Radca Stanu Prezydent *Wojda*. - Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski.*

Podpisana pozostała Wdowa po niegdy Baltazarze Wiśniewskim Mecenasie, zawiadamia iż papiery prawne po zmarłym iej mężu pozostałe, znajduią się do odebrania u Andrzeia Masłowskiego Patrona Trybunału Cywil: I. Inst: Woiewództwa Mazowieckiego mieszkaiącego przy ulicy Daniełowiczowskiej pod Nr 618, wzywa więc osoby interessowane, ażeby po odebranie takowych zgłaszały się, gdyż stratę iaką z zagubienia tychże ponieść będą mogły, same sobie przypiszą, — Wiktorja Wiśniewska.

Pewna Osoba lat 29 maiąca tak teorycznie iako też praktycznie, dokładne wiadomości w Ekonomice, hodowaniu Bydła rogatego i polepszenia Owiec, tudzież w uprawach Roli, Łąk, rozkrzewienia Koniczyny wszelkiego rodzaiu i organizacji Dóbr, obeznana, posiadaiąca ięzyki oprócz Polskiego, dobrze Niemiecki i Łaciński; mocny w Pisaniu i Rachunkowościach, życzy sobie objąć miejsce do podobnych czynności w dobrach iakiego Państwa w Polszcze, Litwie lub na Ukrainie; bliższą wiadomość o wspomnionym powziąść można w Warszawie u JPana Karóla Busza Zegarmistrza przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794, Lit: B,

Lekka Bryczka na czterech resorach czyli Koczobryk za tanią cenę iest do sprzedania. Dowiedzieć się można w Pałacu dawniej Teperowskim w nowej officynie w ogrodzie na pierwszem piętrze.

W dniu 30 Stycznia r. b. i następnych, na żądanie Uniwersalnego Spadko-biorcy, po Marjannie Nielepowiczowej ruchomości iako to: Szafy, Komody, Stoły, Bielizna, Garderoba, Obrazy, Pościel i tym podobne, przez publiczną Licytacją pod Nr 2919, przy ulicy Solec każdodziennie od godziny 9ej zrana sprzedawane będą, a to za gotowe i natychmiast płacone pieniądze.— *Roszkowski Kom: Cyr:* 6go.

Folwark Potok za Rogatkami Marymontckiemi pod Warszawą, iest każdego czasu do wydzierżawienia. Życzący sobie dzierżawić, może się dowiedzieć o warunkach iego, w domu pod Nr 949, przy ulicy Żabiej, każdego dnia o godzinie 3 po południu u Właściciela tego domu.

Wydany Certyfikat z Kommissji Centralnej Likwidacyjnej Królestwa Polskiego, na zaległość Skarbu Xięstwa Warszawskiego, na Osobę W. Mateusza Dobieckiego b. Porucznika W. P. pod Nr 5632 z d. 30 Kwietnia 1825 r. na Summę złł: 804, gr: 28 gdy wzięty przez P. Raur, zatraconym został; w celu więc uzyskania tejże Kom: C. Lik: urzędownego posiadania, któreby nadawało moc i ważność Oryginalnego Certyfikatu, tak w prawie użytkowania, iak i odstąpienia, po raz drugi (iak świadczy Nr 307, d. 15 Listopada 1827 r. Kur: Warsz:) podaie się do Publicznej wiadomości, upraszaiąc aby, iako żadnej w obcym ręku nie maiący wartości, ani bez stosownej cessji nikomu służyć niemoże; posiadaiący, raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera.

C. F. Wendisch z Łodzi rekomenduie się Szanownej Publiczności, z Barchanem i [illegible] i Pończochami bawełnianemi. Mieszka w Hotelu Lipskim pod Nr 22.

TEATR. Jutro Traiedja *Juljusz de Zassen.*